

PRZEDAWNIE NIE ROSZCZEŃ W KONWENCJI CMR

W prawie cywilnym obowiązuje zasada, że roszczenia z różnych tytułów (spowodowania szkody, niewykonania, nienależytego wykonania umowy) mogą być dochodzone przed sądem tylko w określonym przez prawo czasie. Po upływie tego czasu, nazywanym okresem przedawnienia, dochodzenie roszczeń na drodze sądowej może być utrudnione lub w ogóle niemożliwe, zależnie od przepisów, które tę kwestię regulują. Utrudnione dlatego, że podniesienie zarzutu przedawnienia przez przeciwnika w procesie każe sądowi zarzut ten uwzględnić i oddalić nawet słuszne roszczenie, jako przedawnione. Niemożliwe, w sytuacji gdy roszczenie przez upływ określonego czasu całkowicie wygasa i ten bez względu na to czy w procesie ten zarzut zostanie formalnie zgłoszony, czy też nie. Z tym ostatnim wypadkiem mamy do czynienia na gruncie przepisów Konwencji CMR. Zgodnie bowiem z art. 32 ust.4 tej Konwencji „*roszczenie przedawnione nie może być więcej podnoszone, nawet w postaci wzajemnego powództwa czy zarzutu*”. W przypadku zatem roszczeń powstałych na gruncie Konwencji CMR określony upływ czasu powoduje, że roszczenia te definitywnie wygasają i nie mogą być podnoszone przed żadnym sądem i w żadnej sprawie. Sądy rozpatrując sprawy z Konwencji CMR często o tej szczególnej regulacji zapominają przyzwyczajone do krajowych regulacji instytucji przedawnienia, gdzie zobowiązanie przedawnione nie tyle wygasa (przestaje istnieć) ile zamieniają się w tzw. zobowiązanie naturalne, które co prawda w świetle prawa istnieje, jednak może być skutecznie zwalczane przez przeciwnika zarzutem przedawnienia, przez co staje się zobowiązaniem ułomnym, o ograniczonej wykonalności, czy też niewykonalności przy zatrudnieniu przytomnego prawnika, który przedawnienie sprawdzi.

Terminy przedawnienia roszczeń

W konwencji CMR mamy do czynienia z trzema terminami przedawnienia.

Pierwszy wynosi jeden rok. Jest to termin zasadniczy dla roszczeń wynikających z Konwencji CMR i w razie braku odrębnych regulacji znajdzie zastosowanie.

Drugi wynosi 3 lata i jest wyjątkiem od zasadniczego rocznego okresu przedawnienia, a dotyczy sytuacji gdy zachowanie zobowiązanego przewoźnika przy wykonywaniu umowy przewozu międzynarodowego miało cechy złego zamiaru lub niedbalstwa. Pojęcia te są nieostre i spotkać się można z rozbieżnościami w ich pojmowaniu. Za zły zamiar przyjąć można działanie lub zaniechania celowe, nakierowane bezpośrednio na powstanie szkody (zamiar bezpośredni) lub pośrednio (zamiar ewentualny), czyli godzenie na powstanie szkody przy wykonywaniu przewozu międzynarodowego. Znowu za niedbalstwo można uznać rażące zaniedbania przez sprawcę szkody podstawowych jego obowiązków, jako przewoźnika, np. wydania towaru nieuprawnionemu.

Podkreślić przy tym należy, że za zachowania kierowców, odpowiada sam przewoźnik, zgodnie z zasadą określoną w art. 3 Konwencji.

Trzeci termin przedawnienia roszczeń ma związek z opóźnieniem w przewozie i wynosi 21 dni. Opóźnienie ma miejsce wtedy, gdy towar nie został dostarczony w umówionym terminie, a jeśli terminu nie ustalono, jeżeli faktyczny czas przewozu, uwzględniając okoliczności przewozu i charakter ładunku, przekracza czas, w jakim staranny przewoźnik mógłby go wykonać. Zgodnie natomiast z art. 30 ust.3 Konwencji CMR opóźnienie dostawy może stanowić podstawę do odszkodowania tylko gdy zastrzeżenie na piśmie zostało skierowane do przewoźnika w terminie 21 dni od dnia postawienia towaru do dyspozycji odbiorcy. Po bezskutecznym upływie tego terminu roszczenie o zapłatę odszkodowania za opóźnienie definitywnie wygasa i zgodnie z przywołanym już art. 32 ust.4 Konwencji CMR nie może być podnoszone.

Bieg terminów przedawnienia

Ostatnia z poruszanych kwestii dotyka zagadnienia biegu terminów przedawnienia. Znając bowiem termin przedawnienia, ażeby wiedzieć czy roszczenie wygasło czy też jeszcze nie, musimy wiedzieć kiedy ten termin rozpoczyna swój bieg, tj. od kiedy liczyć jego upływ. Wygląda to następująco :

- w przypadku opóźnienia jest to dzień postawienia towaru do dyspozycji odbiorcy;
- analogicznie, w razie częściowego zaginięcia lub uszkodzenia ładunku;
- w razie całkowitego zaginięcia ładunku – bieg terminu przedawnienia biegnie począwszy od trzydziestego dnia po upływie umówionego terminu dostawy, a gdy termin ten nie był ustalony począwszy od sześćdziesiątego dnia po przyjęciu towaru przez przewoźnika (dane te zazwyczaj można wyczytać z listu przewozowego);
- w każdym innym, niż wymienione powyżej, przypadku termin przedawnienia biegnie począwszy od upływu trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umowy. To ostatnie dotyczy roszczenia o zapłatę frachtu (przewoźnego) przez zleceniodawcę. Roszczenia o fracht przedawnią się zatem i wygasną po upływie 1 roku i 3 miesięcy do dnia zawarcia umowy przewozu. Zazwyczaj jest to dzień otrzymania i przyjęcia zlecenia na przewóz.

Co ciekawe, że względu na takie, a nie inne ukształtowanie początku biegu terminu przedawnienia, roczny czy też trzyletni termin przedawnienia, właściwie nigdy nie trwa roku lub trzech lat, licząc od zdarzeń generujących powstanie roszczenia (np. powstania szkody, naruszenia terminu płatności frachtu), lecz zawsze dłużej.

Należy przy tym pamiętać, że „dnia wyjściowego” dla biegu przedawnienia (jak to określa Konwencja CMR), nie wlicza się do terminu przedawnienia. Jeżeli zatem przy opóźnieniu towar wydano odbiorcy 1 lipca to dnia tego nie wliczymy do okresu przedawnienia i termin ten upłynie 22 lipca o godz.24.00, tak że 23 lipca roszczenie będzie już przedawnione i zgodnie z tym co powiedziano na wstępie w tym momencie wygaśnie.

Reklamacja czyli zawieszenie terminu przedawnienia

W prawie obowiązuje rzymska zasada *pacta sunt servanda* – co oznacza umów trzeba dotrzymywać. Jej treścią jest sprzyjanie przez prawo wypełnianiu zobowiązań przez dłużników. Przedawnienie jest istotnym odstępstwem od tej starożytnej reguły. W istocie jest kompromisem między wspomnianą zasadą a potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa prawnego podmiotom, które mogą znajdować się w kręgu czyichś roszczeń. Przedawnienie ten dyskomfort znosi, czego, wspominając na marginesie, nie można powiedzieć o administracyjnych karach pieniężnych w transporcie drogowym, które właściwie mogą być wymierzane dożywno, bowiem nie przewidziano w ich przypadku przedawnienia odpowiedzialności przedsiębiorców.

Wracając do głównego nurtu rozważań. W ramach instytucji przedawnienia, pewnym ustępstwem w stronę zasady wykonywania umów jest instytucja zawieszenia biegu przedawnienia. Zawieszenie biegu przedawnienia polega na zatrzymaniu tego terminu przez czynność uprawnionego wierzyciela. Czynnością tą, zgodnie z art. 32 ust.2 Konwencji CMR jest pisemna reklamacja. Zawiesza ona przedawnienie aż do dnia, w którym przewoźnik na piśmie ją odrzuci i zwróci załączone do niej dokumenty. Przez ten czas, aż do chwili odrzucenia reklamacji bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu – przedawnienie nie biegnie. Co istotne w Konwencji CME nie określono w jakim czasie przewoźnik powinien rozpatrzyć reklamację. Brak odpowiedniej i formalnej reakcji przewoźnika nie uznającego roszczeń uprawnionego może spowodować, że zawieszenie przedawnienia może trwać całymi latami. W interesie zatem przewoźników jest odpowiednie ustosunkowywanie się do zgłaszanych reklamacji.

Reklamacja powinna być wniesiona do przewoźnika w formie pisemnej wraz z dokumentami potwierdzającymi legitymację prawną uprawnionego zgłaszającego roszczenie. Brak takich dokumentów może czynić czynność uprawnionego nieskuteczną. Reklamacja musi być ponadto wniesiona przez osobę uprawnioną i to przed upływem terminu przedawnienia, pod wskazanym powyżej rygorem. W literaturze przyjmuje się, że wymóg pisemności spełnia reklamacja wnoszona faksem. Wznowienie zawieszzonego terminu przedawnienia następuje w dniu następującym po dniu w którym dokonano doręczenia pisma odrzucającego reklamację. Przy czym nie jest to dzień nadania na pocztę pisma o odrzuceniu reklamacji, lecz dzień faktycznego doręczenia go uprawnionemu. Zalecane jest zatem odrzucanie reklamacji listem lub przesyłką za potwierdzeniem odbioru, w którym będzie wskazany dzień doręczenia.

Na koniec wskazuję dla jasności, że przepisy o zawieszeniu przedawnienia w Konwencji CMR dotyczą wyłącznie uprawnionych posiadających roszczenia do przewoźników. Przewoźnik nie może zawiesić swoją reklamacją biegu terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę frachtu (przewoźnego), ponieważ w art. 32 ust.2 Konwencji CMR mowa tylko o reklamacjach kierowanych do przewoźnika, a nie przez przewoźnika. Przerwać taki termin można innymi sposobami, ale to już temat na inny artykuł.